

Znów pioruny oraz deszcze na Żoli
Dworzec Gdański ciągle tęskni za Bowiem
Płył słuchałem zamiast stawiać się na lekcje na Woli
Słaby uczeń, ale po dekadzie jestem na swoim
Zeszło EPek ponad dziesięć patoli
Między nami spoko, weszło drugie miejsce na OLiS
Mam ambicje, powodzenia jak mi zechcesz zabronić
W trakcie picia rosną pragnienia, jam się ledwie napoił
Panie Romanie, niech pan leje napoje
Bo już minęły czasy grania za te sześćset na dwoje
Piękna nuda mnie pochłania, tak jak w "Rejsie" nastroje
Pora zacząć cumowanie, bo na mieście mam projekt
Mam dwadzieścia sześć lat i się czuję staro
Już nie palę, bo mnie zawsze płuca kłują rano
Jest już północ, także usiądź zostań u mnie na noc
Biodra kręcą się jak czarny wosk i przejmują salon

Biodra kręcą się jak wosk i przejmują salon
Biodra kręcą się jak wosk, biodra kręcą się jak...
...wosk, wosk, wosk, wosk
Biodra kręcą się jak wosk i przejmują salon
Biodra kręcą się jak...

Jestem głosem pokolenia, które nie ma nic do powiedzenia
Mimo to relacjonuje wszystko, wszystkie posiedzenia
Każde wyjście, kino, szybkie piwo, jeszcze szybszą miłość
Za tą szybką zbitą krążą oczy jak po osi ziemia
Rozkosz dla wątroby i dla podniebienia
Ciężko staram się, by robić wszystko od niechcenia
Gdy ktoś stara się to go wyzywam od jelenia
Z jednej strony ciągle jestem wszędzie
Z drugiej wciąż mnie nie ma
Agrykola. Młody fan woła do mnie "siema"
Zdarza się to pierwszy raz odkąd chodzę biegać
We wzruszeniu zgarniam grzywę, bo chce fotę siekać
Pyta kiedy płyta, sklejam pionę, mówię: "proszę czekać"
Korzystając z tej okazji podziękuję fanom
To dla was siedzę nocą i modyfikuję kanon
Pióro gania po notesie, wykonuje slalom
Słowa kręcą się jak wosk i przejmują salon

Słowa kręcą się jak wosk i przejmują salon
Słowa kręcą się jak wosk, słowa kręcą się jak...
...wosk, wosk, wosk, wosk
Słowa kręcą się jak...

Kiedyś skromne publiczności, teraz dosyć liczne
Sto koncertów, ale nie chcę dzisiaj o nich myśleć
Trzeźwa głowa, ale słowa wiecznie oniryczne
Ktoś wywołał mnie bym pisał teksty polityczne?
Nie, dziękuję. Wolę pisać o sobie
Wolę pisać o ludziach, wolę pisać o Tobie
Gdy odejdą wszyscy fani, wtedy znikam, dosłownie
Na krótką chwilę. Potem wracam, żeby pisać ponownie
Pracoholik, nieustannie się stresuję labą
Atakują mnie koszmary, ja je szczuję jawą
Studio na dziewiątą rano, znowu pluje kawą

Chryste, Rumak, co to jest za bit, chyba czuję zawał
Nie pytasz jak nam idzie, wiesz że tu nutę nagrano
Czekasz już w domu, ale wiesz że ja wrócę tam rano
Nazajutrz wracam, nie chcesz gadać, chcesz muzykę samą
Biodra kręcą się jak czarny воск i przejmują salon

Biodra kręcą się jak воск i przejmują salon
Biodra kręcą się jak, biodra kręcą się jak...
...wosk, воск, воск, воск
Biodra kręcą się jak воск i przejmują salon
Biodra kręcą się jak воск...